

Siedem mórz i siedem lądów – Edyta Bartosiewicz

Deszczem zacina wiatr
To obraz minionych lat
Który to już mija dzień
Bezkresnej wędrówki mej?

Siedem mórz, siedem lądów
W najdłuższą z wszystkich dróg
Wysłał mnie zmęczony światem Bóg

Nieś mnie
Na nieznanym fiordów brzeg
Bym mogła może tam
Odnaleźć się

Siedem mórz, siedem lądów
W najdłuższą z wszystkich dróg
Wysłał mnie zmęczony światem Bóg
Tu niebo wydało cichy jęk
Wciąż za wcześnie
By ocalić mnie
Za wcześnie

Siedem mórz, siedem lądów
W najdłuższą z wszystkich dróg
Wysłał mnie zmęczony światem Bóg

A jeśli długo mnie nie będzie
Zaginie o mnie słuch
Znajdziesz mnie na jednej
Z mlecznych dróg



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych

